

GŁOS POMORZA

PISMO CODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA” • ADRES REDAKCJI: GRUDZIĄDZ, UL. MAŁOGROBŁOWA NR. 2
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1215, REDAKCJA 1319, DYREKTOR 1310 • DRUK: DRUKARNIA POMORSKIEJ „WIEDZA” NR. 7 W GRUDZIĄDZU

Rok 2

Grudziądz — piątek, dnia 20-go września 1946 r.

Nr. 215

Przed kryzysem rządowym w Stanach Zjednoczonych?

List Wallace'a do Trumana

Minister handlu Wallace opublikował w dniu dzisiejszym list otwarty do prezydenta Trumana, wręczony prezydentowi dnia 23 lipca br. List ten został ogłoszony przez ministerstwo handlu mimo braku zgody prezydenta Trumana na opublikowanie go. Zdaniem waszyngtońskich kół politycznych, spowoduje to kryzys rządowy. Oczekuje się dymisji Wallace'a.

Poniżej podajemy streszczenie tego listu.

„W Stanach Zjednoczonych — pisze Wallace w swym liście między innymi — walczy się ostatnio o jedność wewnętrzną. Lecz jedność taka, okupiona konfliktami na terenie zagranicznym, okaże się nie tylko niezdrówna, lecz wręcz katastrofalna. Są podstawy do żywienia obaw, że w poważnym wysiłku, zmierzającym do osiągnięcia „dwupartyjnej jedności” — toruje się drogę izolacjonizmowi, który przybrał maskę realizmu w sprawach międzynarodowych.”

Omawiając postulaty amerykańskie w sprawie umiędzynarodowienia, względnie rozbrojenia Dunaju i Dardaneli, Wallace nie dziwi się, że przedstawiciele Związku Radzieckiego nie godzą się na to. „Bylibyśmy przerażeni i oburzeni, gdyby podobna kontrpropozycja radziecka zawierała projekt umiędzynarodowienia i defortyfikowania kanału Sueskiego i Panamskiego. Dla Rosjan przedstawiają Dunaj i Dardanele takie znaczenie, jak dla Stanów Zjednoczonych kanał Panamski.”

Hołd Ameryki dla pokoju jest gołosłowny

Wallace następnie skrytykował ostro militarystów i „rodzimy realistów”, którzy mają obecnie tak wielki wpływ na politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych. „Jak przedstawia się w oczach świata działalność Ameryki od dnia zwycięstwa, skoro przeznaczają się 13 miliardów dolarów na rzecz ministerstwa wojny i marynarki, na doświadczenia z bombą atomową w Bikini, na dalszą produkcję bomb atomowych, na plan dobrojenia Ameryki Łacińskiej i na bazy lotnicze? Polityka taka sprawia, że świat jest przekonany, iż hołd, jaki Ameryka składa pokojowi na Konferencji w Paryżu — jest gołosłowny.”

„Świat uległ pewnym zmianom i nie będzie obecnie jedności narodów tak długo, jak długo Stany Zjednoczone i Związek Radziecki nie będą współpracowały z sobą. W tym celu należy przeprowadzić ze Związkiem Radzieckim szczerą dyskusję, celem odzyskania wzajemnego zaufania.”

„Musimy wiedzieć — pisze Wallace — co Związek Radziecki uważa za podstawę swego bezpieczeństwa, a następnie dopiero będziemy mogli budować nowy porządek światowy na zasadzie pokojowej współpracy.”

„W związku z planami, dotyczącymi kontroli energii atomowej, nie powinniśmy poruszać sprawy weta. Należy rozpo-

znąć rokowania w sprawie traktatu, któryby definitywnie ustalił zasadę międzynarodowej kontroli nad energią atomową.”

Wallace następnie oświadcza, że należało udzielić pożyczki Związkowi Radzieckiemu jednocześnie z pożyczką dla Wielkiej Brytanii na podobnych warunkach. Wówczas byłoby dla całego świata jasne, że Stany Zjednoczone nie zamierzają wykorzystać swych zasobów gospodarczych dla celów politycznych.

„We współczesnym świecie, w którym istnieje już broń atomowa — pisze dalej Wallace — nie można sobie zapewnić bezpieczeństwa środkami wojskowymi. Rzeczoznawca wojskowy, który zeznawał przed senacką komisją oświadczył, że możemy sobie jedynie zapewnić bezpieczeństwo przed groźbą inwazji, lecz jesteśmy bezsilni wobec groźby zniszczenia wszystkich naszych miast i — być może — 40-milionowej ludności miejskiej przez broń atomową. Dla uniknięcia tych niebezpieczeństw należy przystąpić do realizowania postępowego programu polityki zagranicznej i w ten sposób służyć interesom znacznej większości narodu.” Wallace — kończąc swój list — podkreśla, że przedstawiony przez niego program polityki zagranicznej, stanowi gwarancję pokoju i równocześnie zwiększy wpływy partii demokratycznych w Stanach Zjednoczonych

Zapowiedź cenzurowania mów

Waszyngton (PAP). Wiliam Clayton, pełniący w zastępstwie nieobecnego Byrnes'a obowiązki ministra spraw zagranicznych USA, oświadczył na wtorkowej konferencji pokojowej, że wszystkie przyszłe przemówienia w sprawie polityki zagranicznej, wygłaszane przez odpowiedzialnych urzędników amerykań-

skich będą „prawdopodobnie przedkładane departamentowi stanu przed ich wygłoszeniem”. Clayton przypuszcza, że procedura ta będzie zastosowana do nowego przemówienia ministra handlu Wallace'a, które ma być wygłoszone w następnym wtorek.

Trygve Lie o roli małych narodów

Nowy Jork (PAP) — Przemawiając we wtorek na śniadaniu, wydanym na cześć przybyłych do Nowego Jorku 27 dziennikarzy standynawskich, sekretarz generalny ONZ Trygve Lie oświadczył: „Zostałem zapytany jaka rola według mnie powinny odegrać małe i średnie narody w obrębie ONZ. Według mego zdania, nie ma wielu spraw, obchodzących wyłącznie małe państwa. Ogólnie biorąc, ich zasadnicze interesy odpowiadają interesom in-

nych krajów. Nic się nie zyska, jeżeli małe narody będą się starały stworzyć oddzielną grupę lub zorganizować się w pewien rodzaj związku zawodowego małych narodów. Raczej może im to wyrządzić krzywdę”. Mówiąc o bieżących nieporozumieniach pomiędzy wielkimi mocarstwami, Trygve Lie oświadczył: „Nie sądzę, aby na świecie mógł zagrażać nieład i aby groziła mu katastrofa z powodu ostrej wymiany zdań”.

„Aby granice nie były źródłem niepokoju”

Nowy Jork (ZAP). Komentator radio nowojorskiego Peter Arnold omawiał problemy, jakie po ostatniej mowie Byrnes'a są najbardziej dyskutowane.

„Wola utrzymania pokoju — mówił Peter Arnold — spowodowała Stany Zjednoczone do przeprowadzenia rozbrojenia Niemiec. Trwały pokój wymaga pokojowych Niemiec, ale i Niemiec zdolnych do życia. W Poczdamie postanowiono, że przemysł pokojowy ma być Niemcom zostawiony, aby mogli zaspokajać swoje potrzeby. Stany Zjednoczone nie chcą brać odpowiedzialności za zwiększenie nędzy niemieckiej. Dlatego opowiadały się za jednością gospodarczą i za rządem centralnym.

Byrnes mówił szeroko, jakie postanowienia winna zawierać konstytucja niemiecka, aby uniknąć nadużywania przez Niemców nadanej im wolności, na wewnątrz i zewnątrz.”

Mowa Wallace'a — zdrowym odruchem społeczeństwa amerykańskiego

Charakteryzując nastroje, jakie ogarnęły świat — jako efekt stutgardzkiej mowy min. Byrnes'a, „Życie Warszawy” z zadowoleniem wita przemówienie min. handlu St. Zjednoczonych Wallace'a jako przejaw zdrowego odruchu społeczeństwa amerykańskiego.

„Pokrzepiająca jest świadomość — pisze dziennik — że na słowa Byrnes'a, zakłócające samą możliwość skutecznego rozważania w chwili obecnej spraw wiodących ku pokojowi, tak szybko i tak dosadnie zareagowała zdrowa, realistycznie myśląca opinia amerykańska. W słowach wygłoszonych przez Wallace'a, w druzgocących wystąpieniach czołowych publicystów nowojorskich, w komentarzach bardzo wyczerpujących i dosadnych, odnajduje społeczeństwo nasze potwierdzenie tego zasadniczego stanowiska, które zajęło ono niezwłocznie, wyrażając je na tłumnych zgroma-

O gwarancjach zapewniających trwały pokój, mówił Peter Arnold co następuje: „Głównym celem wypowiedzi (min. Byrnes'a) w sprawie granic było, aby granice nie były nowym źródłem niepokoju. Dlatego Stany Zjednoczone chcą, aby ludność Nadrenii i Zagłębi Ruhry wypowiedziała się, do kogo chce należeć. Natomiast Stany Zjednoczone w trosce o to, ażeby potencjał przemysłowy Niemiec nie stał się potencjałem wojennym, podtrzymują zdanie, że przemysł ten może być poddany politycznej władzy innego kraju. Co do wschodnich granic Niemiec, Stany Zjednoczone opowiedziały się za rewizją granic na korzyść Polski. Byrnes zastrzegł się tylko, że granice w Poczdamie nie zostały ostatecznie ustalone. Minister Byrnes nie chciał przez swoją mowę uczynić z układu poczdamskiego tylko świstka papieru. Przeciwnie, ważność tych postanowień podkreślił w końcu swojej mowy.”

dzeniach w każdym mieście polskim i które odzwierciedliło całą bez wyjątku prasę polską. Dobrze się stało, że najmocniejsze słowa potępienia padły właśnie po tamtej stronie oceanu”

Tow. Dr. Kożusznik, wiceminister zdrowia objął urządowanie

Warszawa. (SAP) — Wczoraj tow. dr. B. Kożusznik, nowomianowany na miejsce prof. Mozyckiego — wiceminister zdrowia — objął urządowanie.

ZGON ZASŁUŻONEGO ARTYSTY MALARZA

Warszawa. 19. 9. W podwarszawskiej miejscowości zmarł w wieku 82 lat znany malarz marynista prof. Włodzimierz Nalecz. Zmarły był twórcą kierunku morskigo w malarstwie i położył duże zasługi nad popularyzacją malarstwa morskigo.

Sp. prof. Nalecz był prezesem honorowym „Koła marynistów polskich” i jednym z założycieli Ligii Morskigo.

POLSKIE DZIECI WRACAJĄ

Warszawa. 19. 9. W ósmą z kolei podróż do Francji wyruszył pociąg sanitarny PCK. Pociąg ten w czasie odbytych dotąd podróży przewiózł ogółem 5439 osób. Obecnie pasażerami pociągu będą dzieci Polaków zamieszkałych stale we Francji, które za pośrednictwem PCK wracają do swoich rodzin.

OPRAWCA NIEMIECKI ZAWISNIE NA SZUBIENICY

Poznań. 19. 9. Specjalny Sąd karny w Poznaniu skazał na karę śmierci przez powieszenie reichsdeutscha Alberta Tichera, oskarżonego o znęcanie się nad Żydami znajdującymi się w czasie okupacji w obozie pracy w Rawiczu.

WYSTAWA O WARSZAWIE W DETROIT

Detroit (ZAP) — Otwarta tu ostatnio wystawa „Warszawa znnowa żyje” cieszy się wielką popularnością i zainteresowaniem. W ciągu 8 dni wystawę zwiedziło ponad 8.000 osób. Nasze ostatnie zdobycze na polu odbudowy cieszą się ogólną sympatią tak naszej Polonii, jak i społeczeństwa amerykańskiego.

EISENHOWER PRZYBĘDZIE DO TRIESTU?

Rzym. (PAP) — Dziennik „Messagero” donosi, że po wizycie w Niemczech generał Eisenhower przybędzie do Triestu około 20 września. W związku z tym, przeprowadzane są duże zmiany w rozlokowaniu wojsk amerykańskich nad Morzem Śródziemnym, a szczególnie w Krainie Julijskiej.

Po wyborach w Szwecji

Półtora miliona głosów na partię socjal-demokratyczną
Wpływ partii komunistycznej

Sztokholm (PAP). Po intensywnej kampanii wyborczej odbyły się w Szwecji wybory samorządowe, w wyniku których — wedle dotychczasowych rezultatów — partia socjal-demokratyczna nadal rozporządza największą ilością mandatów. Prasa szwedzka wiele uwagi poświęca wzrostowi wpływów partii komunistycznej, która zdobyła około 400 tysięcy głosów, oraz powiększyła swój stan posiadania o 73 mandaty. Również liberali osiągnęli poważny sukces, gdyż zdobyli ponad pół miliona głosów. Obie te partie zyskały kosztem socjal-demokratów i konserwatystów.

Socjal-demokraci w dalszym ciągu stanowią najsilniejszą partię. Na listy ich padło bowiem około półtora miliona głosów.

Na konserwatystów padło jedynie 468.000 głosów. W porównaniu z poprzednim stanem posiadania stracili oni 73 mandaty.

W stolicy Szwecji socjaliści i komuniści rozporządzają bezwzględnie większością.

Oświadczenie min. Mołotowa ciężkim ciosem dla kampanii antypolskiej

Polska opinia publiczna pozostaje jeszcze pod silnym wrażeniem oświadczenia ministra Mołotowa w sprawie nie naruszalności naszych granic zachodnich. Prasa komentuje obszernie oświadczenie radzieckiego ministra spraw zagranicznych, oraz zamieszcza relacje o wrażeniu, jakie wywołało jego wywołanie poza granicami naszego kraju.

Jak podaje korespondent PAP z Berlina, oświadczenie min. Mołotowa wywołało tam piorunujące wrażenie, zadając jednocześnie ciężki cios kampanii antypolskiej tych kół niemieckich, które coraz zuchwalej kwestionowały stałość granic nad Odrą i Nysą. Jasne stanowisko min. Mołotowa niewątpliwie silnie podważy niemiecką propagandę rewizjonistyczną, podsycając w ostatnich miesiącach proniemieckimi wystąpieniami niektórych czynników anglosaskich.

Komentując oświadczenie min. Mołotowa gazeta „Głos Ludu” pisze:

„Oświadczenie to kładzie kres całej „dyskusji” w sprawie zachodnich granic Polski, którą pewni politycy anglosascy od jakiegoś czasu próbują podnieść i która znajduje taki gorący oddźwięk wśród marzących o odwiecie Niemców.”

Powołując się dalej na słowa min. Mołotowa o tym, że „decyzje o przesiedleniu ludności niemieckiej z terytoriów zwroconych Polsce do Niemiec zostały nie tylko powzięte, ale i wykonane”, stwarzając w ten sposób fakty nieodwracalne, dziennik stwierdza jednak, że pewne czynniki nie tylko kwestionują oczywiste fakty, ale również usiłują wywołać wrażenie, że sprawa granicy zachodniej Polski może być przedmiotem „targów” między wielkimi mocarstwami.

„Dlatego — konkluduje dziennik — oświadczenie min. Mołotowa ma w chwili obecnej doniosłe znaczenie polityczne i zostanie przyjęte z wielkim uznaniem nie tylko przez opinię polską, ale również przez opinię demokratyczną całego świata.”

Echa oświadczenia min. Mołotowa w Paryżu

Paryż (PAP). Wtorkowa prasa paryska publikuje oświadczenie ministra Mołotowa w sprawie zachodnich granic Polski pod wielkimi tytułami: „Mołotow stwierdza ostateczny charakter decyzji poczdamskich w stosunku do granic za-

chodnich Polski”, „Mołotow gwarantuje granicę polsko-niemiecką”, „Nie ma rewizji granic zachodnich Polski”. Półoficjalny „Monde” i „Humanite” przytoczyły wywiad w pełnym brzmieniu, jak również paryskie wydania „Daily Mail” i „New York Herald Tribune”. „Monde” podaje tłustym drukiem ustępy dotyczące ewakuacji Niemców z terenów odzyskanych oraz ostatecznego charakteru decyzji poczdamskich w sprawie granicy polsko-niemieckiej.

Głosy prasy angielskiej

London (PAP). Prasa londyńska podaje wywiad, udzielony przez ministra Mołotowa korespondentowi PAP. Nie-

które pisma zaopatrzyły wywiad ten komentarzami.

„News Chronicle”, omawiając wywiad z ministrem Mołotowem podkreśla, że jest to pierwsze oficjalne zaprzeczenie wielu pogłosek, które krążyły w sprawie rewizji granic Polski.

„Star” stwierdza, że wywiad Mołotowa usunął na drugi plan zagadnienia, omawiane na konferencji pokojowej.

Jedynie organ Andersa „Dziennik Polski” i „Dziennik Żołnierza” przemilczał w wydaniu dzisiejszym wywiad ministra Mołotowa, gdyż wywiad ten jest dotąd sprzeczny z tezami programowymi tych wydawnictw.

Z POSIEDZENIA RADY BEZPIECZEŃSTWA

W obronie pokoju światowego

Przemówienie ambasadora Lange

Nowy Jork (PAP). Ambasador Lange, kończąc miesięczną prezydenturę Rady Bezpieczeństwa, wygłosił pożegnane przemówienie, w którym oświadczył: „Pragnę wyrazić wszystkim członkom Rady podziękowanie za harmonijną współpracę ze mną, jako przewodniczącym Rady. Członkowie Rady mieli zupełnie różne opinie na rozmaite sprawy, które znajdowały się na porządku dziennym i podczas dyskusji te różnice poglądów jaskrawo się wypukły. Uważam, że ścieranie się poglądów charakteryzuje wszelką procedurę demokratyczną oraz, że otwarta dyskusja nad trudnymi kwestiami jest pożądana. Lecz poza różnicami poglądów — są więzy, które łączą wszystkich, którzy podpisali artę Narodów Zjednoczonych. Tymi więzami są wspólne interesy, zachowania pokoju

światowego, dla którego utworzona została instytucja Narodów Zjednoczonych. Niech mi wolno będzie wyrazić nadzieję, że instytucja nasza będzie w dalszym ciągu kontynuować swą pracę, w celu utrwalenia światowego pokoju. Pragnienia, które wyraz swój znalazły w Organizacji Narodów Zjednoczonych, narodziły się z doświadczeń ostatniej wojny. Miliony ludzi poległo na różnych frontach z myślą o przyszłym pokoju światowym. Wojna była wojną z faszyzmem. Walkę tę musimy dziś kontynuować, jeżeli ideały, które przewodziły Narodom Zjednoczonym w ciągu wojny, mają nadal kierować działalnością Organizacji Narodów Zjednoczonych.”

Delegaci Francji i Wielkiej Brytanii wyrazili podziękowanie ustępującemu przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa w imieniu wszystkich członków Rady.

Grecja zagraża pokojowi

Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat Związku Radzieckiego złożył wniosek, domagający się, by Rada wezwała rząd grecki do zaprzestania prowokacyjnych wystąpień na granicy albańskiej, oraz prześladowania mniejszości. Związek Radziecki proponuje, żeby

Rada Bezpieczeństwa zażądała od rządu greckiego:

1. Aby zgodnie z art. 2 Karty ONZ przedsięwziął kroki w celu zlikwidowania prowokacyjnych wystąpień czynników monarchistycznych na granicy albańsko-greckiej.

2. Aby zaprzestał roszewania tendencyjnych pogłosek co do rzekomego stanu wojny pomiędzy Albanią i Grecją.

3. Aby zaprzestał prześladowania mniejszości narodowych w Grecji.

Związek Radziecki zażądał, aby skarga w sprawie zagrożenia pokoju przez Grecję pozostała na porządku obrad Rady Bezpieczeństwa dopóki rząd grecki nie zastosuje się do zaleceń Rady.

Przeciwko reakcji Oświadczenie Partii Komunistycznej

Berlin (ZAP). Partia komunistyczna w Niemczech wydała następujące oświadczenie: „Siły reakcyjne, znajdujące się w narodzie niemieckim — pewne poparcia — chcą wbrew ostrzeżeniom sowieckim i amerykańskim, uczynić Niemcy figurą szachową rozgrywek międzyna-

rodowych. Tym staraniem trzeba się przeciwstawić przez utworzenie ponadstrefowej republiki niemieckiej. Utworzenie wolnej Rzeczypospolitej niemieckiej jest wolą całego narodu, który odgradza się od reakcji.”

MIROSLAW BEZLUDA.

Z powrotną łalą na zachód

Powieść współczesna

49

Siedząc na białym, przez fale wypłukanym, bez jednego pyłku piasku, bawili się nim, wybierając z niego przepiękne muszki.

Słońce-sierpniowa mocą dopiekało, a lekki powiew chłodnego wiatru morskiego niwelował spiekotę.

Gdzieś z dala, na prawo, rybacy na łodziach siedzącymi łowili ryby. Hen, hen... w dali zamajaczyła sylwetka jakiegoś okrętu, który zbliżając się, coraz bardziej wylaniał się, rósł, potężniał, aż wreszcie gołym już okiem mogli zauważyć jego kontury, a potem wyraźne pokład i ludzi.

— Pewnie jakś zamorski transportowiec zdąży w kierunku na wschód, niezawodnie do znowu naszego, wywołanego z niemieckiego jarzma, portu Wolnej Polski... Gdańska — powiedział w zamyśleniu, jakby sam do siebie Stefan.

Od strony lądu ukazało się auto. Wracał nim znajomy Stefan z jednym z osiedli rybackich, które było od niego oddalone, a to z tego powodu, że z powodu odciągającej się tu ludności, naj-

Stworzywszy je, miałem kłopot nielada, gdyż ze względu na to, że zachodziła obawa, iż na morzu, niedaleko brzegów, mogą znajdować się jeszcze gdzieś miny, przez dłuższy czas, pomimo, że osiedle już egzystowało, nie wolno było rybakom wyruszać na morze. Obecnie wody zostały już przeszukane i miny wyłowione, dlatego starzy rybacy od dwóch dni wyjeżdżają już kutrami na połów. Inni zaś, na małych łodziach, pracują tu na wybrzeżu.

— Właśnie dostrzeżliśmy ich stąd i przypatrywaliśmy się ich sylwetkom, ciesząc się, że zakwita tu już nowe życie.

— Tak, serce i dusza raduje się, gdy człowiek to widzi i gdy świadom jest tego, że z każdym dniem powstawać tu będzie tych osiedli coraz więcej, aż wkrótce to nasze 500 kilometrowe wybrzeże, jakie obecnie jest w naszym posiadaniu i jakie rozrosło się tak z małego, dawnego skrawka, zwanego korytarzem, zacznie tętnić życiem i będzie stanowić szeroką bramę, przez którą popłyną, do dalekich, zamorskich krajów nasze towary i w ten sposób wzbogacać będą nasz lud, tyloletnią wojną zrujnowany.

Po kilkugodzinnym spędzeniu czasu nad morzem, wrócili znowu autem do Słupska. Dziękując oboje za miłą przejażdżkę, a Stefan za informację, które otrzymał od swego kolegi w sprawie akcji osiedleńczej, gdyż w czasie drogi... wyłącznie tylko o tym rozmawiali, chcieli się już pożegnać, gdy sympatyczny słupski kolega zaprosił ich do siebie na herbatkę.

W czasie bytności u niego zapoznali kierownika bazy aprowizacyjnej w Gorzowie, który jadąc z Gdańska z transportem towarów, zatrzymał się na postój w tutejszym starostwie.

Korzystając z tak rzadko nadarżającej się okazji, poprosili go, czy nie byłby tak uprzejmy i nie pozwolił im na skorzystanie z jego środka lokomocji.

Otrzymałszy pozwolenie, postanowili nie pozostawać tu dłużej ale dowiedziawszy się, o której godzinie ów kierownik wyjeżdża, wypadli tylko pożegnać się z Dziurdzińskim, a następnie, wróciwszy znowu do starostwa, skąd po pożegnaniu się z zapoznanym referentem, wyruszyli z owym kierownikiem do Gorzowa.

Ponieważ baza aprowizacyjna w Gorzowie wysyłała często samochody do Wrocławia, przeto było więcej jak pewne, że i dalszą podróż — nie nadużywając ani protekcji, ani znajomości, ale tylko dzięki sprzyjającym okolicznościom — odbyć będą mogli również samochodem aż do domu.

Podróż do Gorzowa odbyli nadszpedzanie szybko, a przenocowawszy tam w miejscowym PURze, z którym Stefan, z racji swego urzędowego stanowiska, często był w korespondencyjnym kontakcie — udali się do Legnicy.

Stefan nie zapominając o tym, by wykorzystać każdą okazję, która mogłaby wzbogacić jego wiedzę w sprawach osiedleńczych, odbył i tam konferencję w urzędzie obwodowego pełnomocnika, która zorientowała go o stanie osadnictwa w Gorzowie, który tak samo jak i jego obwód, cierpiał jeszcze na brak dostatecznej ilości osiedleńców. Sytuacja przedstawiała się tu o tyle niekorzystnie, że wioski, rozrzucone przeważnie między lasami, na razie nie zachęcały do osiedlania.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Memoriał w sprawie stosunków polsko-amerykańskich

Warszawa, 19. 9. — 140 wybitnych osobistości amerykańskich skierowało do prezydenta Trumana memoriał w sprawie konieczności zacieśnienia przyjaźni polsko-amerykańskiej. W memoriale wysunięto postulat okazania Polsce pomocy moralnej i gospodarczej, celem przyspieszenia odbudowy kraju. Podkreślono, że niektóre wpływowe grupy w Stanach Zjednoczonych oczekują pomocy nielegalnemu ruchowi faszystowskiemu w Polsce, który jest odpowiedzialny za pogromy kieleckie i inne zbrodnie.

Autorzy memoriału domagają się, aby rząd Stanów Zjednoczonych udzielił swego pełnego poparcia narodowi polskiemu, zmierzającemu do odbudowy swego życia gospodarczego i kulturalnego.

Pomoc Polonii Amerykańskiej

Warszawa, 19. 9. Stowarzyszenie „The Rebuilders of Poland” zorganizowało w Stanach Zjednoczonych, głównie wśród Polonii amerykańskiej, zbiorke traktorów, maszyn i narzędzi rolniczych, oraz koni i bydła dla naszego rolnictwa.

Transportem darów amerykańskich do Polski zajmuje się UNRRA.

Według oceny polskiej misji ekonomicznej w Waszyngtonie, możemy otrzymać tą drogą znaczne ilości koni (około 10.000), traktorów i maszyn rolniczych.

Dotychczas nadeszło kilkanaście traktorów, a w drodze jest 50 koni.

Cały świat dożywia... Niemców

Hamburg (ZAP). W czasie od 23 sierpnia do 14 września dostarczono do strefy brytyjskiej na dożywianie ludności niemieckiej 59.000 ton zboża chlebowego, 95.000 ton ziemniaków, 17.852 ton warzyw, 8.858 ton ryb, 935 ton mięsa. Towary te pochodziły z Anglii, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Szwecji, Norwegii, Danii i Szwajcarii.

W zestawieniu artykułów żywnościowych nie figurują cukierki, czekolady, pomarańcze i t.p. smakołyki, których „biedna” ludność niemiecka przecież też łaknie(!). A może tak zabawki dla dzieci w rodzaju czołgów, armat, samolotów i t.p. w celu podtrzymania ducha wojkowego i idei odwetu — Red.

Sytuacja strajkowa w Ameryce

Nowy Jork. Trwający od 12 dni strajk marynarzy został przerwany w środę, gdy pracownicy portowi, należący do Amerykańskiej Federacji Pracy, zaczęli ładować statki w Nowym Jorku.

Strajkujący kierowcy samochodów ciężarowych również częściowo przystąpili do pracy.

W jaki sposób można nabyć rzeczy niemieckie?

Powołując się na rozporządzenie w nr. 33 Dz. U. R.P. mgr Irena Zbarska ogłasza pod powyższym tytułem artykuł w dwutygodniku „Osadnik na Ziemiach Odzyskanych”, poświęcony tej tak ważnej dla każdego — szczególnie osadnika — sprawie uregulowania prawa własności, odnośnie do już posiadanych ruchomości niemieckich wzgl. ewentualnego ich nabycia w Urzędach Likwidacyjnych, które tym mieniem dysponują.

KTO SPRZEDAJE?

Sprzedawcą będą Okręgowe, czyli Wojewódzkie Urzędy Likwidacyjne, przy udziale Komisji Społecznej.

CO PODLEGA SPRZEDAŻY?

Sprzedawcy podlegają ruchomości domowego użytku (meble itp.), urządzenia biurowe i sklepowe oraz narzędzia, służące do osobistego wykonywania zawodu, instrumenty, maszyny i książki.

KTO MOŻE UBIEGAĆ SIĘ O KUPNO?

O kupno mogą ubiegać się wszyscy, choć zastrzeżone jest prawo pierwszeństwa dla następujących osób:

- repatrianci,
- zdemobilizowani żołnierze — uczestnicy ostatniej wojny,
- rodziny (małżonki, rodzice, dzieci) poległych żołnierzy, lub po osobach zamordowanych przez okupanta,
- osoby, które na skutek wypadków ostatniej wojny lub bezprawnych aktów byłych władz okupacyjnych utraciły, choćby częściowo zdolność do pracy.

ILE NALEŻY ZAPŁACIĆ, WZGLĘDNIE — KIEDY MOŻNA OTRZYMAĆ BEZPŁATNIE?

Na wniosek nowonabywcy zostanie dokonany protokół oszacowania sprzedawanej ruchomości przez biegłych, powołanych przez dyrektora Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego, przy czym posiadacz ruchomości może w terminie 7 dni od dnia doręczenia mu protokołu oszacowania, złożyć wniosek o zmianę oszacowania.

Podstawę szacunku stanowi cena ruchomości z miesiąca sierpnia 1939 r. według stanu przedmiotu w dniu szacunku.

Dla ustalenia ceny, sprzedawca mnoży się, ustaloną w powyższy sposób cenę, przez niżej podane mnożniki:

- Mnożnik 10 — służy dla osadników w gospodarstwach rolnych oraz dla nabywców zatrudnionych w urzędach, instytucjach względnie zakładach państwowych i samo-

ządowych, przedsiębiorstwach, będących pod zarządem państwowym, a prowadzonych przez państwo, w politycznych organizacjach młodzieżowych, związkach zawodowych, organizacjach społecznych, kulturalno-oświatowych, spółdzielniach i ich związkach, oraz w biurach i instytucjach partii politycznych. Jeżeli nabywcy mają stałe miejsce zamieszkania na Ziemiach Odzyskanych, mnożnik wynosi 5.

- Mnożnik 20 — (10 — jeżeli nabywcy mają stałe miejsce zamieszkania na Ziemiach Odzyskanych) dla nabywców, zatrudnionych na podstawie umowy o pracę w zakładach prywatnych lub społecznych, nie wymienionych w p. 1.

- Mnożnik 30 — dla pozostałych nabywców i dla tych, których członkowie rodziny, prowadzący wspólne gospodarstwo, prowadzą własne przedsiębiorstwo.

- Mnożnik 40 — bez względu na rodzaj zatrudnienia i miejsce zamieszkania nabywcy, w stosunku do przedmiotów, których posiadanie przekroczy granice przeciętnych norma-

potrzebnych ruchomości. Przy czym — sprzedaż ponad przeciętną normę ruchomości jest niedopuszczalna, jeżeli nie są one w posiadaniu nabywcy.

- Bezpłatnie otrzymać mają osadnicy wojskowi na Ziemiach Odzyskanych oraz ubiegać się mogą repatrianci, zdemobilizowani żołnierze, rodziny poległych i osoby, które utraciły zdolność do pracy.

Sprzęt i maszyny, potrzebne do urządzenia biur, mogą nabywać z zastosowaniem mnożnika 30 osoby, w których posiadaniu sprzęt ten i maszyny już się znajdują.

Urządzenia zakładów handlowych nabywać mogą obecni ich posiadacze z zastosowaniem mnożnika 20.

Narzędzia pracy oraz maszyny i urządzenia pracowni nabywać mogą jedynie osoby, wykonywujące właściwy zawód, z zastosowaniem mnożnika 25.

Bezpłatnie mogą otrzymywać repatrianci, jeżeli udowodnią, iż odpowiednie ruchomości pozostawili poza granicami Państwa.

W każdym razie — cena sprzedażna, obliczona przez zastosowanie mnożników nie może przekraczać 80 proc. ceny rynkowej.

Poza tym władze osiedleńcze będą bezpłatnie przydziałać repatriantom używaną pościel, bieliznę i odzież.

*We wszystkich księgarniach
możesz nabyć książkę*

JÓZEFA GARDECKIEGO „BYŁO NAS TRZECH”

Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza”

Odprawa aktywów gospodarczych PPS i PPR na terenie Bydgoszczy

Bydgoszcz. (SAP) — W Bydgoszczy od była się odprawa aktywów gospodarczych obu partii robotniczych PPS i PPR, której przewodniczył tow. inż. Tilbor.

Referat o sytuacji gospodarczej kraju wygłosił tow. Niedźwiecki z PPR. Prelegent, podając cyfrowe dane rozwoju gospodarczego Polski na przestrzeni ostatnich lat kilkunastu, stwierdził, że ciężkie osiągnięcia gospodarcze są tak wielkie, iż przekroczyły produkcję przed wojenną. Szczególnie w przemyśle ciężkim osiągnięte wyniki, które przekraczają daleko nasze przewidywania. W sferze gospodarczej, który nie miał sobie równego w naszej historii, jest przede wszystkim udziałem klasy robotniczej.

O współpracy aktywów PPS i PPR w dziedzinie gospodarczej mówił II sekretarz WK PPS, tow. Przeglasiński.

Rocznica walki Kosynierów gdyńskich

W dniu 19 września przypada rocznica zakończenia bohaterskich walk Kosynierów Gdyńskich w obronie Gdyni przed inwazją hitlerowską w 1939 roku.

W rocznicę zakończenia tych walk prasa polska zamieszcza obszernie wspomnienia, w których podkreślony jest heroiczny wysiłek ludu pomorskiego i rola PPS na Pomorzu w walce z hitlerowskim okupantem.

Czerwoni Kosynierzy Gdyńscy pod wodzą Kazimierza Rusinka bronili każdej płdździ ziemi, a siłą moralną była im wiara, że wróg będzie pokonany, że Polska musi zwyciężyć. Prasa pomorska podkreśla, że wspomnienie o walce Kosynierów Gdyńskich w obronie pozycji polskiej nad Bałtykiem, stanowi najlepszą odpowiedź na różne mowy Byrnesów i Churchillów.

Z Pomorza

WĄBRZEŹNO

(Od własnego korespondenta).

— Żeński hufiec harcerek rozpoczyna pracę. Dla nadania momentowi rozpoczęcia pracy harcerek w nowym roku szkolnym uroczystego charakteru, urządził żeński hufiec harcerek w Wąbrzeźnie w niedzielę dnia 15. 9. 46 r. wieczorem „Ognisko” na Podzamczu.

Program tej skromnej a jednak miłej uroczystości obejmował: śpiewy, deklamacje i tańce, wykonane przez drużny, oraz zespoły zachowców, które zyskały żywy aplaus.

Udane to pod każdym względem ognisko, przy którym obecni byli w dużej liczbie sympatycy tej zasłużonej organizacji z inspektorami szkolnymi: pp. Wacławskim, Jan- czukiem i Paradowskim, kier. szkoły p. Li- równej, kier. szkoły p. Kotewiczem i prze- sem PZZ p. Bączyskim na czele, jest zasłu- gą komendantki hufca nauczycielki p. Tar- chówny i jej zespołu instruktorek w osobach drh. Gabrechtówny, siostr. Wasilewskich, Nitkówny Aleksandry, Markowskiej, Kur- zyskiej i Stanisławskiej.

Praca od podstaw wśród młodzieży naszej dla jej moralnego udoskonalenia i fizycznego rozwoju będzie najlepszą odpowiedzią dla tych opiekunów Niemiec, którzy kwestionują nasze prawo do Ziemi Odzyskanych, oraz tych którzy chcieliby pomniejszyć teraz jeszcze ojczyście nasze zagony.

Ognisko zakończyła naucz. drh. Tarachówna wezwaniem do pracy, a nad pobliskie jezioro zamkowe popłynęły słowa ślubowania drużyn harcerek, gromad zachowców, oraz pieśń wieczorna: „Idzie noc”.

Żeńskiemu hufcowi w Wąbrzeźnie życzy- my w pracy osiągnięcia wytkniętych celów, dla dobra naszej ukochanej Rzeczypospolitej.

NOWEMIASTO LUBAWSKIE

(Od własnego korespondenta).

W jedną z ostatnich niedziel odbyło się uroczyste przyjęcie dzieci do pierwszej komunii św. Bodaj w żadnym z miast prowincjonalnych nie przystępowały na raz do stołu Pańskiego tak wiele dzieci, jak w Nowym- mieście. 220 dziewczynek i tyluż chłopców, przyjęło po raz pierwszy Komunię św.

Akt przysięgi od dzieci na wierność Kościołowi i Państwu odebrał ks. Chylewski, zaś ks. administrator Mechlin wygłosił podniosłe kazanie, które do głębi wzruszyło liczne zebranych rodziców. Bo był wiernym synem kościoła i gorącym patriotą ojczyzny Polskiej, to cel zasadniczy nas wszystkich.

BYDGOSZCZ

— Walka z lichwą i spekulacją. Delegatura Komisji Specjalnej w Bydgoszczy w wyniku przeprowadzonej w miesiącu lipcu walki z lichwą, zmierzającej do obniżenia niegodziwych zysków kupców spekulantów, osiągnęła pozytywne wyniki w formie poważnej niżki cen. Po przeprowadzeniu dochodzeń i stwierdzeniu winy nieuczciwych kupców, w licznych wypadkach wyetosowano wnioski o osadzenie ich w obozie pracy oraz o przepadek towarów, pochodzących z nieuczciwych machinacji. Nadmienić należy, że podejrzanym o lichwę kupcom częstokroć udowodniono pozytywny stosunek do okupanta, przynależność do 3-jej grupy narodowościowej i społeczne nastawienie do zadań gospodarczych kraju.

Osoby nieweryfikowane mogą uzyskać jeszcze obywatelstwo

Warszawa. (RAP). Ponieważ nie wszystkie osoby narodowości polskiej podały się weryfikacji w trybie przepisanych, Ministerstwo Ziemi Odzyskanych stwierdza, że osoby te, mogą pomimo to uzyskać stwierdzenie swej polskiej przynależności narodowej. Kompetentną tu jest właściwa władza administracyjna pierwszej instancji ogólnej, której należy wykazać w sposób wiarygodny, iż petent z przyczyn, zasługujących na uwzględnienie nie mógł poddać się postępowaniu przed komisją weryfikacyjną. Do tej samej władzy należy ocena, podanych przez petenta przyczyn, którymi mogą być:

a) niepowołanie przez władze terenowe do życia lub nierozpoczęcie działalności komisji weryfikacyjnej,

b) niepodanie do wiadomości publicznej faktu rozpoczęcia działalności komisji weryfikacyjnej,

c) opublikowanie rozpoczęcia działania Komisji po dniu 15 czerwca 1946 r., na obszarze zaś warmińsko-mazurskim po dniu 15 lipca 1946 r.,

d) istnienie na terenie działania Komisji Weryfikacyjnej, wrogiej atmosfery przeciw akcji weryfikacyjnej, szerzonej przez społeczne elementy,

e) stwierdzone, nieprzychylnie nastawienie do akcji weryfikacyjnej setysa lub innych osób urzędowych i organizacji miejscowych,

f) brak publicznych środków komunikacyjnych, zapewniających normalny dojazd do miejsca urzędowania komisji weryfikacyjnej,

g) obiektywnie stwierdzone niepo- myślnie warunki bezpieczeństwa w miejscowości lub okolicy, zamieszkałej przez polską ludność autochtoniczną,

h) wyjątkowa nędza, podeszły wiek, obłożna chora, ogólne schorzenie, depresja i przejścia moralne wnioskodawcy,

i) małoletność wnioskodawcy, nie posiadającego rodziców lub opiekunów, których stracił lub z którymi nie miał możliwości nawiązania kontaktu,

j) nieobecność wnioskodawcy w kraju w okresie działania właściwej komisji weryfikacyjnej.

k) znajdowanie się w sytuacji przymusowej, polegającej na zatrzymaniu

albo pobycie w obozie pracy, względnie w innym miejscu, zamkniętym lub strzeżonym.

Przed wydaniem decyzji, stwierdzającej polską przynależność narodową wnioskodawcy, należy zasięgnąć opinii Prezydium Gminnej (miejskiej) Rady Narodowej. Tam, gdzie rady te jeszcze nie istnieją, należy zasięgnąć opinii przełożonego miejscowej rady gminnej. Ponadto w każdym wypadku konieczna jest opinia miejscowego oddziału Polskiego Związku Zachodniego.

Na drodze do uregulowania prawa własności na Ziemiach Odzyskanych

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 10 września b. r. uchwalił opracowany przez Ministerstwo Ziemi Odzyskanych projekt dekretu o przekazywaniu osobom fizycznym oraz osobom prawnym, prawa publicznego i prywatnego niemieckiego mienia nierolniczego na obszarze Ziemi Odzyskanych.

Dekret ten po uchwaleniu przez Radę Ministrów i przyjęciu go przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej będzie posiadał decydujące znaczenie dla ostatecznego uregulowania własności nierolniczej na Ziemiach Odzyskanych.

Zanim dekret ten wejdzie w życie, ukończona musi być akcja upaństwowienia przedsiębiorstw niemieckich, która stanowi etap pierwszy procesu ustabilizowania stosunków własnościowych w tej dziedzinie.

Ustawa z dnia 3 stycznia br. o upaństwowieniu podstawowych gałęzi gospodarki narodowej przewiduje bowiem, że wszystkie przedsiębiorstwa niemieckie przechodzą bez odszkodowań na włas-

ność państwa. Dlatego też dopiero przejście przedsiębiorstw niemieckich na własność państwa, ich upaństwowienie w trybie ustawy z dnia 3 stycznia br. stanowi podstawę prawną dla dysponowania przez państwo tymi przedsiębiorstwami w ramach nowego dekretu, uchwalonego ostatnio przez Komitet Rady Ministrów. Upaństwowienie przedsiębiorstw niemieckich na Ziemiach Odzyskanych nie oznacza bynajmniej, że wszystkie te przedsiębiorstwa zostaną w przyszłości przedsiębiorstwami państwowymi. Tylko część przedsiębiorstw pozostanie w sektorze państwowym, liczne zaś przedsiębiorstwa zostaną przekazane sektorowi spółdzielczemu i prywatnemu.

Prace wojewódzkich komisji dla spraw upaństwowienia przedsiębiorstw, działających w ramach ustawy z dnia 3 stycznia br. są, jak z tego wynika, zharmonizowane z przyszłymi zamierzeniami co do przekazania znacznej części przedsiębiorstw niemieckich na rzecz spółdzielczości i inicjatywy prywatnej. Od sprawnego i szybkiego załatwienia akcji upaństwowienia przedsiębiorstw niemieckich, jest więc uzależniony termin ostatecznej regulacji prawnej stosunków własnościowych na Ziemiach Odzyskanych.

Prace wojewódzkich komisji dla spraw upaństwowienia przedsiębiorstw, działających w ramach ustawy z dnia 3 stycznia br. są, jak z tego wynika, zharmonizowane z przyszłymi zamierzeniami co do przekazania znacznej części przedsiębiorstw niemieckich na rzecz spółdzielczości i inicjatywy prywatnej. Od sprawnego i szybkiego załatwienia akcji upaństwowienia przedsiębiorstw niemieckich, jest więc uzależniony termin ostatecznej regulacji prawnej stosunków własnościowych na Ziemiach Odzyskanych.

Przeszło dwukrotnie zwiększyliśmy eksport ryb

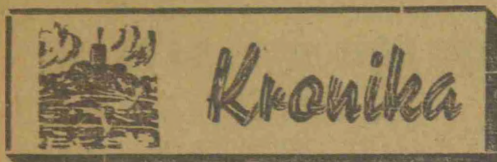
Gdynia. (ZAP) — W sierpniu br. wywieźliśmy na eksport za granicę dwa i pół razy więcej ryb niż w lipcu. Objął on 10.057 kg łososi mrożonych, przeznaczonych do Anglii. Był to trzeci w tym roku eksport za granicę ryb łowionych przez polskich rybaków.

Kongres Polaków-Autochtonów

z Pomorza Zachodniego

W dniach 21 i 22 bm. Polski Związek Zachodni organizuje w Szczecinie wielki Kongres Polaków-Autochtonów Pomorza Zachodniego, którzy przetrwali na tych ziemiach długi okres germańskiego ucisku narodowościowego, zachowując do ostatniej chwili mowę ojczystą i wierność Polsce. Na Kongresie reprezentowana będzie autochtoniczna ludność polska z ziem Złotowskiej, Słupskiej, Człuchowskiej, Bytowskiej i ze Szczecina.

Uroczystego otwarcia Kongresu dokona prezes Polskiego Związku Zachodniego w Szczecinie, wojewoda ppłk Leonard Borkowicz. W godzinach popołudniowych pierwszego dnia obrad nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej na dziedzińcu Zamku Piastowskiego, ku czci prezesa Związku Polaków śp. ks. dr. Bolesława Domańskiego. W drugim dniu, uczestnicy Kongresu wezmą udział w uroczystej Mszy św. na Jasnych Błoniach, oraz w defiladzie (ZAP)



— Kino „Orzeł” wyświetla od środy sensacyjny film amerykańskiej produkcji, w reżyserii reżysera W. S. Van Dyke'a, pt. „Uwodzić”. W roli głównej: głośny aktor amerykański Lionel Barrymore. Film dozwolony dla młodzieży od lat 16.

— Przydział mydła. W dniach od 20—26 września br. będzie wydawane we wszystkich sklepach spożywczych, na karty zaopatrzenia z miesiąca września: mydło zwykłe, po 1/4 kaw. dla kat. I, na kupon nr. 25. Cena za 1 kaw. mydła zwykłego 7.— zł. Towar nieodebrany w wyżej podanym terminie, przepada.

— Kwartałne zebranie Cechu Fryzjerskiego odbędzie się dnia 23. września o godz. 14 w sali Pow. Biura Cechów. Przybycie członków obowiązkowe.

— Powiatowa Rada Związków Zawodowych zwraca się z prośbą do wszystkich dyrektorów i pracowników poszczególnych zakładów pracy w Grudziądzu, o przybycie w sobotę, dn. 21. bm. o godz. 11-ej do lokalu OM TUR, przy ul. Wybickiego, na zamknięcie kursu dla Rad Zakładowych.

— Pow. Rada Związków Zaw. wzywa wszystkich prezesów oddziałów Zw. na posiedzenie w dniu 20. 9. 46 r., o godz. 18-ej, w sali Pow. Rady Zw. Zaw. w sprawie podniesienia ważnego memoriału.

Przypominamy dzisiejszy występ światowej sławy baletu Parnella, o godz. 19-ej w sali Tivoli.

— Walne Zgromadzenie Koła Rodzicielskiego przy Liceum i Gimnazjum Mechanicznym w Grudziądzu, odbędzie się w niedzielę, dnia 22. września 46, o godz. 14-ej, w gmachu gimnazjum przy ul. Radzyńskiej. Obecność wszystkich członków konieczna.

— Prośba. — Do redakcji naszej zgłosił się ubogi repatriant ze wschodu, nazwiskiem Domaszewski Mikołaj, zam. przy ul. Staszica 4, któremu w dniu wczorajszym w sklepie przy ul. Sienkiewicza 16, skradziono teczkę. — Złodziejczak pomylił się, albowiem w teczce, prócz dwóch książek, nic poza tym nie było. — Nie mniej jedn. postawił on repatrianta w przykre położenie, gdyż książki stanowiły nie jego własność. — Ob. Domaszewski więc za naszym pośrednictwem zwraca się do uczciwości osoby, która być może „przez pomyłkę” zabrała teczkę, o zwrot książek do czytelnik Borowczyka, przy ul. Mickiewicza, wzgl. do administracji „Głosu”.

— W dniu 21-22. 9. 46, (sobotę i niedzielę, urządza Grudz. Klub Sportowy towarzyski Dancing w górnych salach w Gastronomii.

— Jarmark. Dzisiaj, dnia 20. bm. odbędzie się na targowisku miejskim, (obok rzeźni), jarmark na prosięta gospodarskie.

— Związek Walki Młodych organizuje w styczniu 1947 r. 2-gi kurs przygotowawczy na wstępny rok studiów akademickich. Czas trwania kursu, od 6—10 miesięcy. Warunki przyjęcia: wiek od 18—30 lat, minimum wykształcenia w zakresie 7 klas szkoły powszechnej. Pierwszeństwo przy przyjęciu na kurs, mają robotnicy, wzgl. pracownicy, oraz członkowie rodzin robotników.

Nauka na kursie jest bezpłatna. Słuchacze korzystają również z bezpłatnego zakwaterowania w internacie i wyżywienia.

Zapisy na kurs przyjmuje ZWM Uniwersyteckie Kursy przygotowawcze, Bydgoszcz, Nowy Rynek 10.

Ze względu na możliwość wczesnego zamknięcia wpisów z powodu większej ilości kandydatów, wskazanym jest wcześniejsze zgłaszanie się.

Z powiatu

RADZYN

— Wiec protestacyjny. Mieszkańcy naszego przastarego grodu solidaryzując się w zupełności z falą protestów idącą przez cały Kraj, urządzili w dniu 11. bm. wiec manifestacyjny, przeciwko zagrożeniu całości naszych granic co uwieczniło się w mowie sekretarza Stanu Ameryki mr. Byrnesa.

Na wiec przybył starosta powiatowy tow. Degórski, w towarzystwie sekretarza powiatowego PPS, tow. Kirsznowski.

Wiec zagał burmistrz m. Radzyna ob. Gibas, przemówienia zasadnicze zaś wygłosił: starosta Degórski, z ramienia PPS tow. Kirsznowski i Olsza, a z ramienia PPR, tow. Turczyński.

Zebrani uchwalili rezolucję, którą przesłano kompetentnym czynnikom.

— Otwarcie Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem. W tym samym dniu odbyło się otwarcie Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem. — Poświęcenia ważnej tej placówki dokonali ks. prob. Głomowski. — Stacja powstała dzięki usilnym staraniom lekarza powiatowego dr. Wróblewskiego, który z miastem naszym — jako dawny jego mieszkaniec — związany jest specjalnie serdecznie.

Stacja powierzona została opiece miejscowym Siostróm, fachowym kierownictwem zaś, kieruje się dr. Płiszka, który, jako lekarz, jako człowiek cieszy się na tutejszym terenie uznaniem i poważaniem.

Więźniowie polityczni traktowani być winni co najmniej na równi z repatriantami ze wschodu

Zgodnie z zapowiedzią w numerze wczorajszym, zamieszczamy poniżej petycję uchwaloną przez nadzwyczajne walne zebranie grudziądzkiego Koła Związku b. więźniów politycznych, dotyczącą przydziału mebli poniemieckich.

Petycja jest słuszna i uzasadniona, to też przekonani jesteśmy, że kompetentne władze nie przejdą nad nią do porządku dziennego.

PETYCJA

„Nadzwyczajne walne zebranie grudziądzkiego Koła Związku b. więźniów politycznych niemieckich więzień i obozów koncentracyjnych, przedkłada Zarządowi Głównemu następującą petycję:

W tych dniach wydane zostało zarządzenie kierowników Okręgowych Urzędów Likwidacyjnych o zmianie dotychczasowego systemu przydzielania mebli poniemieckich, z tym, że odnośnie ruchomości, nabywać będzie można z poszczególnych Delegatur na własność za opłatą, wedle ustalonej stawki.

W odnośnych ogłoszeniach jest jednak passus, który mówi, że repatrianci ze wschodu otrzymują konieczne meble bezpłatnie.

Passus słuszny i sprawiedliwy, który winien być w całej rozciągłości respektowany. Nie

mniej jednak uderzyło nas, a ściślej mówiąc szczerze zabolowało, że rozporządzenie nie wspomina ni słowem o więźniach politycznych, pozostających krócej czy dłużej w piekle hitlerowskich obozów koncentracyjnych. — Przecież większość z nas wróciła na grzyby, nie zastając z posiadanej majątku ruchomego czy nieruchomego nic dosłownie, to też pewne względy tym ludziom się również należą.

Pomoc Państwa w stosunku do b. więźniów politycznych, jest minimalna. Nie uskarżamy się jednak na to, albowiem zdajemy sobie sprawę z ogromu potrzeb pilnych i koniecznych — w skali ogólnopolskiej, — ciążących na Rządzie naszym. I jeżeli dziś nadarza się okazja przyjęcia nam z pomocą przez Państwo w formie bezbolesnej, — boć są to meble poniemieckie, to uważamy, że pomoc tę bezwarunkowo winniśmy otrzymać.

Nie zamierzamy bynajmniej przedkładać Państwu do dyskonta weksla za przeżycia nasze w obozach, za to nie ma sumy, domagamy się jednak w sposób poważny i stanowczy, odpowiedniego traktowania nas, gdyż wkład nasz w dzieło odzyskania wolności Ojczyzny całkowicie do tego nas upoważnia”.

*

Petycja przekazana została Zarządowi Głównemu Związku Więźniów Politycz-

nych w Warszawie, z prośbą o podjęcie odpowiednich kroków u ministra skarbu.

Równocześnie informujemy, że na tym samym zebraniu powzięto uchwałę, aby dzień 27 października — jako wigilię publicznego rozstrzelania 10-ciu Grudziądzan, obchodzić w skupieniu i uroczystej powadze, dając mu nazwę „Dzień Więźnia”.

Z ŻYCIA PARTII

KURS KREŚLARSKI

TUR przyjmuje zapisy kandydatów na kurs kreślarski. Bliższych szczegółów udziela oraz zapisy przyjmuje sekretariat TUR'u w szkole im. Kościuszki, przy ul. Fortecznej 29, od godz. 8—14. Termin rozpoczęcia kursu podamy w swoim czasie.

Z listów do Redakcji

Szanowny obywatelu Redaktorze.

Jesteśmy z pełnym uznaniem dla Pana Redaktora za poruszenie sprawy „luna-parku”. — Nie mamy dość słów oburzenia dla tej instytucji, która udzieliła zezwolenia na urządzenie, w miejscu nam wszystkim drogim, mało poważnej imprezy — Czy nie dość terenu jest nad Wisłą, bądź na placu ćwiczeń przy Tarpnie?

Obywatele mają prawo domagać się poszanowania dla tych, którzy zginęli za wielką sprawę. — Jeżeli dany urzędnik rozumuje inaczej, to stwierdzamy, że nie dorósł on do stanowiska jakie pełni.

Zadamy kategorycznie zlikwidowania „luna-parku” wzgl. przeniesienia go na inny teren.

W imieniu wdów po pomordowanych przez hitlerowców. Maria D.

Czy Zarząd Miejski na słuszne oburzenie dużej części mieszkańców Grudziądza, zostanie obojętny?

OD ADMINISTRACJI...

Ze względu na wydatną podwyższenie przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów z dniem 1 września opłat pocztowych — zmuszeni jesteśmy podwyższyć prenumeratę o 5,— złotych.

Administracja.

ZE SPORTU

Lekkoatletyczne mistrzostwa miasta

Tegoroczne mistrzostwa miasta odbędą się w niedzielę, dnia 22. bm. o godz. 9.30 przedpoł. na boisku garnizonowym w następujących konkurencjach: Panie — 60 i 200 m, skok w zwyz i w dal, pchnięcie kulą i rzuty dyskiem oraz oszczepem; panowie — 100, 400 i 3 km, skok w dal i w zwyz, pchnię-

cie kulą i rzuty dyskiem, oraz oszczepem, sztafeta 4x100 m.

Zgłoszenia zawodniczek i zawodników przyjmuje przed zawodami komisja sędziowska. Wszystkich sędziów uprasza się o przybycie 15 minut przed zawodami.

Pierwszy bieg na przełaj o nagrodę Grudziądzkiej Spółdzielni Spożywców

Świat sportowy zainteresuje niewątpliwie pierwszy powojenny bieg na przełaj na ulicach zniszczonego Grudziądza o nagrodę Grudziądzkiej Spółdzielni Spożywców. Tradycje biegów na ulicach Grudziądza odnawia Spółdzielnia Grudziądzka. Kto zna sport nasz przedwojenny, zrozumie wielkość znaczenia tej imprezy. Przez ulice miasta przewinie się nadzieja naszego sportu lekkoatletycznego. Sądźmy zatem, że tak zżerzeni sportowcy, jak i ukryte dotychczas talenty skorzystają z nadarzającej się okazji wykazania swej postawy sportowej.

Zapisy przyjmuje przewodniczący sekcji sportowej Komitetu „Dnia Spółdzielczości” por. Poteracki.

Start nastąpi na ul. Chełmińskiej, a meta będzie na boisku sportowym. Bieg odbędzie się w „Dniu Spółdzielczości”.

Przetarg nieograniczony

Ubezpieczalnia Społeczna w Grudziądzu ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wyremontowanie budynku Ubezpieczalni w Grudziądzu, przy ul. Ogrodowej 17.

Pełny tekst wezwania do składania ofert, warunki przetargowe, warunki wstępne, ślepy kosztorys i wzór oferty są do otrzymania w Sekretariacie Ubezpieczalni Społecznej.

Oferty w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta przetargowa na wyremontowanie budynku Ubezpieczalni Społecznej”, należy składać do 25. września br. do godz. 10-ej w Sekretariacie Ubezpieczalni, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert o godz. 10.30. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 3 proc.

Ubezpieczalnia zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta, względnie unieważnienia przetargu.

Wadła nieprzyjętych ofert będą zwrócone najpóźniej w ciągu 7 dni po otwarciu ofert.

Dyrektor: — Jan Pięgulowski

Ogłoszenie

Na zarządzenie Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego Wydział Weterynarii Nr. Wet. 21/857/46 z dnia 6.8.1946 r. zarządzam na dzień 23. IX. br. o godz. 9-tej na targowicy miejskiej przegląd wszystkich kłaczy i ogierów z terenu miasta Grudziądza.

Doprowadzenie obowiązkowe.

Grudziądz, dnia 18 września 1946 r.

Za Prezydenta Miasta
Powiatowy Lekarz Weterynarii
na miasto Grudziądz
(—) Latowski

Wynik ćwiczeń konkursowych fabrycznych straży pożarnych

Skład komisji sędziowskich stanowili: wiceprezydent miasta Wawrzyniak, jako przewodniczący, członkowie: naczelnik Michałak, naczelnik Landsberg, komendant straż. fabr. „Unia” Gościnnny Jan, komendant straż. miejskiej Zabrocki Mieczysław.

Przewodniczący komisji sędziowskiej wiceprezydent miasta Wawrzyniak wręczył dyplomy oraz skromne nagrody pieniężne, zachęcając wszystkie straż pożarne do dalszej owocnej pracy.

W ramach tygodnia strażackiego, odbyły się na boisku garnizonowym ćwiczenia konkursowe, fabrycznych straży pożarnych.

Do zawodów zgłosiły się cztery straż fabryczne w pełnych sekcjach bojowych: Herzfeld i Victorius, PePeGe, Zjednoczonych Państw. Browarów, Państwowych Zakładów Przemysłu Drzewnego.

Ćwiczenia konkursowe odbyły się w myśl regulaminu zjazdów i zawodów, I miejsce zajęła ochotnicza straż poż. fabr. z Państw. Zakł. Przemysłu Drzewnego, II miejsce straż poż. Zjednoczonych Browarów Państw., III miejsce straż poż. firmy Herzfeld i Victorius, IV miejsce ochotn. straż poż. fabr. PePeGe.

Wszystkie wymienione straż wykonały ćwiczenia w krótszym czasie od przewidzianego.

POSZUKUJĘ stancji, dla uczennicy, z obiadem, w dobrym domu. Zgłośz, pod nr. 264.

KUPIĘ maszynę do szycia. A. Piotrowski, ul. Ks. Kujota 48, m. 5.

KARMEŁKARZ-CUKIERNIK potrzebny od zaraz. Łojewski, Grudziądz, Toruńska 9. (566)

ZAGUBIONE dokumenty osobiste, akt nadania gospodarstwa, dowód konia, oraz inne kwity na nazwisko Gmurczyk Stanisław, ze Starego Targu, unieważniam. (193)

SYPIALNIA na sprzedaż. Ul. Ogrodowa 27, III. p. na lewo.

POSZUKUJĘ więźnia politycznego, rodem z Bydgoszczy lub Torunia, z zawodu marynarz, który przebywał w obozie niemieckim Wittenberg nad Elbą i miał sposobność zapoznać się z synem moim Bolesławem Hozakowskim urodzonym 21. marca 1925, w Toruniu, który do dnia dzisiejszego nie dał znaku życia. O wszelkie wiadomości uprasza ojciec Bronisław Hozakowski, Toruń, Mostowa 28. (85)

KUPIJĘ większą partię jakościowej dragowiny na dysze. Brzoza, dąb i jesion, Górski, mistrz kołodziejski, Sztum. (185)

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie tymczasowe A-1880-G-46, dowód tożsamości. Czarkowski Bolesław, Kwizdyń, Krańcowa 3. (90)

POWIATOWY CECH SAMODZIELNYCH RZEMIEŚNIKÓW

w Sztumie, wzywa swych członków, którzy dotychczas nie wpłacili kwoty 1.500 zł. na węgiel przydziałowy z Izby Rzemieślniczej, wzgl. nie podpisali deklaracji członkowskiej na udział i pożyczkę w Pow. Banku Ludowym w Sztumie, do uiszczenia wpłaty do dnia 22. bm., co zostało postanowione na walnym zebraniu, w przeciwnym razie przepada węgiel przydziałowy.

Za Zarząd Cechu: Teodor Górski

Redaguje Kolegium — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor nac. przyjmuje od godz. 11—12.

CENY OGŁOSZEN: Drobne za wyraz 8 zł., dla poszukujących pracy i rodzin. 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekstem 12 zł. za 1 mm jednolamowy, w tekście 20 zł. za 1 mm jednolamowy. Nekrologi 8 zł. za 1 mm jednol. Komunikaty organizacyj zawodowych i społ. (w tekście) 2 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.

Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane